

Sygn. akt **II AKa 96/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Olszewski (spr.)
Sędziowie:	SA Janusz Jaromin SA Andrzej Wiśniewski
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kaczmarek

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Koszalinie Zuzanny Ostrowskiej

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2018 r. sprawy

**P. H.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt II K 60/17

I. zmienia pkt. I wyroku w ten sposób, że stosując art. 60 § 1, § 2 pkt. 1 i § 6 pkt. 2 k.k. obniża orzeczoną wobec P. H. karę pozbawienia wolności do 6 (sześciu) lat;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 600 (sześćset) złotych opłaty za obie instancje.

Andrzej Wiśniewski Andrzej Olszewski Janusz Jaromin

**Sygn. akt II AKa 96/18**

## UZASADNIENIE

P. H. został oskarżony o to, że:

w nocy z 5 na 6 listopada 2016 roku w T., powiatu (...), województwa (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawieniem życia S. B. (1), używając noża zadał mu tym nożem dwa uderzenia w klatkę piersiową powodując rany: kłutą penetrującą do klatki piersiowej po prawej stronie oraz ranę penetrującą do jamy brzusznej, skutkujące obrażeniami ciała w postaci uszkodzenia wątroby, śledziony oraz przedniej ściany żołądka, stanowiące chorobę realnie

zagrożającą życiu , lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej, której brak mógłby zakończyć się zgonem pokrzywdzonego,

***tj. o czyn z art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk, art. 156§1 pkt 2 kk przy zast. art. 11§2 kk.***

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 14 lutego 2018r., P. H. uznano za winnego tego, że:

w nocy z 5 na 6 listopada 2016 roku w T., działając z zamiarem ewentualnym pozbawieniem życia S. B. (1), zadał mu dwa ciosy nożem powodując ranę kłutą penetrującą do klatki piersiowej po prawej stronie skutkującą odmą opłucnową oraz ranę kłutą w okolicy lewego podżebrza penetrującą do jamy brzusznej skutkującą obrażeniami ciała w postaci uszkodzenia wątroby, przedniej ściany żołądka oraz śledziony z koniecznością jej usunięcia, jak też wstrząsem krwotocznym, co stanowiło chorobę realnie zagrożającą życiu, lecz do śmierci pokrzywdzonego nie doszło z uwagi na udzielenie mu pomocy medycznej,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk w zb. z art. 156§1 pkt 2 kk przy zast. art. 11§2 kk (w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej Ustawą z dnia 23 marca 2017 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego) w zw. z art. 4§1 kk i za ten czyn, na podstawie art. 14§1 kk w zw. z art. 148§1 kk przy zast. art. 11§3 kk, skazano go na ***karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności.***

***Na podstawie art. 46§1 kk orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego S. B. (1) kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.***

***Na podstawie art. 63§1 k.k., na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 6 listopada 2016 roku godz. 01.30, a nadto zwolniono go od ponoszenia kosztów sądowych.***

***Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego. Wyrokowi zarzucił:***

„1) na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., oraz art. 410 k.p.k. i art. 366 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na całkowicie dowolnym przyjęciu, że niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego w tej części w jakiej wskazuje on, że użył noża odruchowo i w obronie oraz obawie przed zachowaniem S. B. (1), który szybkim krokiem zbliżał się do P. H. z zamiarem zaatakowania go, w sytuacji gdy w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie bark jest dowodów wykluczających taką wersję wydarzeń, a konsekwentne, wewnątrznie spójne i logiczne wyjaśnienia oskarżonego, co do wskazanych okoliczności, jawią się jako w pełni realne, a przez to także wiarygodne i znajdują potwierdzenie w świetle okoliczności ujawnionych w sprawie w szczególności w opiniach biegłej psycholog i we wcześniejszym agresywnym zachowaniu się nietrzeźwego pokrzywdzonego wobec oskarżonego, jego przewadze fizycznej i psychicznej, tj. dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, wydaniu wyroku z nieuwzględnieniem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a także procedowaniu wbrew naczelnej zasadzie procesowej wyrażanej w art. 5 § 2 k.p.k., albowiem jeżeli Sąd meriti miał w odnośnie tej części wyjaśnień wątpliwości, to wobec tego, że nie sposób tych wątpliwości usunąć, winny one zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego; w konsekwencji takie procedowanie Sądu pierwszej instancji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, i błędnego uznania, że oskarżony działał z zamiarem pozbawienia życia S. B. (1), podczas gdy działał w rzeczywistości warunkach obrony koniecznej przekraczając jednak jej granice, a w każdym razie nie sposób przypisać mu zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego;

2) na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., oraz art. 410 k.p.k., art. 366 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na przyjęciu wbrew zasadom doświadczenia życiowego, wskazaniom wiedzy oraz logicznego rozumowania w wyniku

niewzględnienia całości materiału dowodowego i uwzględnienia okoliczności jedynie na niekorzyść oskarżonego, domniemania że P. H. działał z zamiarem zabójstwa S. B. (1), podczas gdy w świetle dyrektyw określonych w art. 7 k.p.k. i przy uwzględnieniu okoliczności działających na korzyść oskarżonego takich jak:

- użycie noża odruchowo i w ostateczności, w sytuacji kiedy narzędzie to mogło być już użyte wcześniej podczas pierwszego fizycznego zwarcia oskarżonego z pokrzywdzonym,
- niezastosowanie dużej siły w trakcie używania noża, a w jednym przypadku zastosowanie wręcz słabej siły, co skutkowało uszkodzeniem ciała kwalifikowanym jedynie z art. 157 § 1 k.k.,
- zaprzestanie używania noża w sytuacji w której, gdyby oskarżony działał z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego, nic nie stało na przeszkodzie, aby nadal kontynuował działania zmierzające do tego domniemanego przez Sad meriti celu,
- brak świadomości oskarżonego co do rozległości obrażeń i charakteru ran oraz działanie w stanie silnego wzburzenia,
- brak możliwości ustalenia czy obrażenia ciała pokrzywdzonego powstały w wyniku uderzeń zamierzonych przez oskarżonego, czy też niezamierzonych, niecelowanych i przypadkowych,
- właściwości osobiste oskarżonego w tym jego osobowość i jego wcześniejsze dobre relacje z pokrzywdzonym,

brak jest obiektywnych podstaw do takiego ustalenia, a co najmniej istnieją niedające się usunąć wątpliwości odnośnie charakteru strony podmiotowej podmiotowej i zgodnie z naczelną zasadą procesową wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k. winny one zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego i prowadzić do uznania, że swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu kwalifikowanego tylko z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.k.;

z najdalej posuniętej ostrożności procesowej zarzucam także:

3) na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na błędnym uznaniu, że orzeczenie wobec P. H. kary poniżej dolnego ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 148 § 1 k.p.k. byłaby rażąco łagodna i kłóciłaby się z zasadami prewencji szczególnej i ogólnej, podczas gdy w niniejszej sprawie materializowały się, aż dwie przesłanki od których ustawodawca warunkuje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, albowiem oskarżony jest młodociany, a pokrzywdzony pojednał się z P. H. i mu przebaczył, które przy uwzględnieniu innych okoliczności m.in. takich jak właściwości i warunki osobiste oskarżonego w tym przede wszystkim niedojrzała osobowość oskarżonego i jego rozwój emocjonalny w przedziale 13-14 lat, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa w tym niekaralność, niewystąpienie skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego i jego szybki powrót do zdrowia, a także niewłaściwe agresywne zachowanie się nietrzeźwego pokrzywdzonego tuż przed czynem, przekonują, że kara wymierzona poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia byłaby odpowiednia do stopnia winy i spełniałaby zarówno cele zapobiegawcze jak też wychowawcze, które ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa;

4) na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 8 lat pozbawienia wolności, w konsekwencji niezastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, w sytuacji gdy w sprawie zaistniały, aż dwie przesłanki, które pozwalały karę wobec P. H. nadzwyczajnie złagodzić, tj. fakt że oskarżony jest młodociany, oraz to, że pokrzywdzony pojednał się z oskarżonym i mu przebaczył, co powoduje, że nawet najniższa wymierzona oskarżonemu kara przewidziana za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. jest rażąco surowa i jej dolegliwość przekracza stopień winy.”

Podnosząc takie zarzuty, skarżący wniósł o:

„zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego P. H.

winnym tego, że w nocy z 5 na 6 listopada 2016 r. w T. działając w obronie koniecznej w celu odparcia bezpośredniego bezprawnego zamachu na swoje zdrowie, ze strony S. B. (1), używając noża przekroczył granice obrony koniecznej stosując sposób i narzędzie niewspółmierne do niebezpieczeństwa zamachu i

spowodował u S. B. (1) ranę kłutą penetrującą do klatki piersiowej po prawej stronie skutkującą odmą opłucnową oraz ranę kłutą w okolicy lewego podżebrza penetrującą do jamy brzusznej skutkującą obrażeniami ciała w postaci uszkodzenia wątroby, przedniej ściany żołądka oraz śledziony z koniecznością jej usunięcia, jak też wstrząsem krwotocznym, co stanowiło chorobę realnie zagrażającą życiu, tj. czynu kwalifikowanego z art. 156 § 1 pkt 3 k.k. w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej Ustawą z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego w zw. z art. 4 § 1 k.k. przy przyjęciu art. 25 § 2 k.k. i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn, kary roku pozbawienia wolności oraz pozostawienie niezmienionych pozostałych rozstrzygnięć zawartych w pkt 2., 3. i 4. wyroku Sądu pierwszej instancji;

Z ostrożności procesowej gdyby Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska obrony

odnośnie działania w ramach obrony koniecznej wnosząc o uznanie oskarżonego

winnym czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej

Ustawą z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy o

postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego w

zw. z art. 4 § 1 k.k. i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn, kary roku pozbawienia

wolności oraz pozostawienie pozostałych rozstrzygnięć zawartych w pkt 2, 3 i 4. Sądu

pierwszej instancji bez zmian;

Z najdalej posuniętej ostrożności procesowej mając na uwadze zarzut sformułowane w punkcie 4. i 5. tej apelacji, gdyby Sąd odwoławczy utrzymał opis i kwalifikację prawną czynu zawarte w wyroku Sądu pierwszej instancji, wnosząc o nadzwyczajne złagodzenie kary poprzez wymierzenie kary 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności przy zastosowaniu art. 60 § 6 pkt 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. oraz art. 60 § 2 k.k. pkt 1 k.k., tj. z uwagi na fakt, że oskarżony jest młodociany oraz z uwagi na to, że nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. byłaby niewspółmiernie surowa, a pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą oraz mu przebaczył i pozostawienia niezmienionych pozostałych rozstrzygnięć Sądu pierwszej instancji.”

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja w pewnej, niewielkiej części, zasługiwała na uwzględnienie.

W zarzutach opisanych w pkt. 1 i 2 apelacji, skarżący opisuje obrazę konkretnych przepisów postępowania. M.in. przywołuje art. 410 k.p.k. opisujący, iż podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Jednak sam postępuje w sposób wybiórczy i powołuje się na niepełne i nielogiczne wyjaśnienia oskarżonego.

Należy podkreślić, że sąd rozstrzygający ocenił **wszystkie** zgromadzone w sprawie dowody, w tym zarówno wyjaśnienia oskarżonego, jak i zeznania świadków. To właśnie zeznania I., K., S. i J. B. oraz S. S. (2) i M. J. pozwoliły na ustalenie przebiegu zdarzenia w mieszkaniu pokrzywdzonego w nocy z 5/6 listopada 2016r. Skarżący nie kwestionuje

zeznań w/w osób, nie wskazuje na ewentualne rozbieżności. Powołuje się natomiast na wyjaśnienia oskarżonego, które są sprzeczne z tymi zeznaniami, a także nielogiczne.

Nie sposób ocenić inaczej, konsekwentną i udaną próbę zaopatrzenia się w nóż kuchenny, o długim ostrzu przez P. H., niż przewidywanie przez oskarżonego dalszego konfliktu z pokrzywdzonym i swoiste zabezpieczenie się przed nim.

Nielogiczne jest twierdzenie obrońcy, że oskarżony się bał pokrzywdzonego, który był starszy i miał mieć przewagę fizyczną skoro, jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego, to oskarżony **pierwszy** uderzył S. B. (1) pięścią w twarz. Gdyby oskarżony obawiał się pokrzywdzonego, to poprzestałby na agresji słownej, a nie dążył do rękoczynów.

Nieprawidłową jest też teza, że oskarżony działał w ramach obrony koniecznej. Gdy S. B. (1) został uderzony przez P. H., wepchnął oskarżonego do pokoju, przewrócił i uzyskał nad nim przewagę. W tym momencie pokrzywdzony został odciągnięty przez żonę i córkę, i wyprowadzony z pokoju. Gdyby oskarżony się go bał, to pozostałby w pokoju swojej narzeczonej. Ale P. H. ruszył za pokrzywdzonym i zniemacka zadał mu dwa ciosy nożem. Tym samym, jego działanie było zamierzone i zmierzało do „odegrania się” na pokrzywdzonym.

Wszystko to dostrzegł Sąd Okręgowy i w sposób właściwy ocenił. Słusznie też nie uwzględnił części wyjaśnień oskarżonego jako sprzecznych z innymi, układającymi się w logiczną całość dowodami ( por. strony 4-7 uzasadnienia ).

Konsekwencją takiej oceny Sądu Apelacyjnego jest uznanie, że także zarzut „błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia” ( pkt. 3 apelacji ) – jest chybiony. Choć sąd rozstrzygający nie przyjął, że w chwili ukrycia noża w tylnej kieszeni spodni oskarżony planował jego konkretne użycie, to jednak nie budzi wątpliwości, że z zamiarem użycia noża P. H. wystąpił w chwili wejścia do przedpokoju, za pokrzywdzonym. Zadał, niczego nie spodziewającemu się pokrzywdzonemu uderzenia tak szybko, że ten nawet początkowo nie wiedział ile tych ciosów było ( dwa czy trzy ). Po czym oskarżony natychmiast oddalił się i jednocześnie pozbył się noża. Wbrew twierdzeniom obrońcy, w/w ustalenia faktyczne mają pełne odzwierciedlenie w przeprowadzonych dowodach i nie sposób ich podważyć.

Również rozważania Sądu Okręgowego na temat celu działania oskarżonego i przypisanego mu działania w zamiarze ewentualnym zabójstwa – zasługują na aprobatę Sądu Odwoławczego. Rozważania sądu pierwszej instancji na ten temat, zamieszczone na stronach 12-17 pisemnego uzasadnienia, wraz z przytoczonym tam orzecnictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, są wręcz wzorcowe. I nie sposób je w jakikolwiek sposób uzupełnić. Dlatego, Sąd Apelacyjny w pełni je akceptując – do nich w całości się odwołuje.

Powyższe odnosi się też do przypisanej, i odpowiednio uzasadnionej, kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu.

Dlatego, w wyżej opisanym zakresie, apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Jednak, Sąd Apelacyjny uznał, że nawet najniższa kara, orzeczona wobec P. H. w ramach podstawowego zagrożenia ( od 8 lat pozbawienia wolności ), jest rażąco surowa. Sąd Okręgowy uwzględnił okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Jednak bardziej uwypuklił te niekorzystne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego należało jednak uwzględnić, że to pokrzywdzony był osobą starszą, z doświadczeniem życiowym. A więc winien on nie dążyć do zaostrzenia konfliktu. Działanie oskarżonego nie było też wcześniej zaplanowane. Wreszcie, istotne znaczenie ma to, iż doszło do pojednania po zdarzeniu pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzonym. Uwzględniając powyższe, a także wiek oskarżonego, Sąd Apelacyjny uznał, że zachodzą podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary, a w konsekwencji do obniżenia orzeczonej kary pozbawienia wolności do sześciu lat. Taka kara też uwzględnia w sposób odpowiedni konieczność jej społecznego oddziaływania.

I w tym zakresie, apelacja obrońcy okazała się częściowo uzasadniona.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 634 w zw. z art. 627 k.p.k., a opłacie na podstawie art. 10 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983 r., poz. 223 z późniejszymi zmianami ).

Andrzej Wiśniewski Andrzej Olszewski Janusz Jaromin